

PRZYKŁADY CEN:	
Za 1 wyd. „Poran.” lub „Wiecz.”	440 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową.	500 M
Za granicą	650 M
Za 2 wyd. „Poran.” i „Wiecz.”	850 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową	1000 M
Za granicą	1250 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERU  
POJEDYNCZEGO  
20 Mk.

# GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interessantów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 1 a 5 w nocy, w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 6253.

Lwów, środa 1. lutego 1922.

Rok XIII

## Bezpośrednie rokowania polsko-litew. Premier Ponikowski zachorował.

W przebiegu bezpośrednich rokowań polsko-litewskich.

Protest Kowna przeciw wyborom. — Propozycja wileńska w sprawie bezpośrednich rokowań — Warunkiem dotrzymanie układu w Suwałkach. — Życzliwie przyjęcie propozycji ze strony Polski. — Rząd polski zastrzega się przeciw kwestyonowaniu legalności wyborów. — Polska gotowa do nawiązania szeregu konwencji.

Warszawa, 30. stycznia.

(PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje: Rząd kowieński przesłał w dniu 27. stycznia br. do p. ministra spraw zagranicznych Skirmunta, następującą notę, która rozpoczyna się stwierdzeniem, iż rząd kowieński złożył dowody pojednawczości wobec Polski, godząc się na szereg pertraktacji, mimo niekorzystnych dla siebie sytuacji, oraz przyznając do wiadomości uchwały Ligi Narodów. W dalszym ciągu noty rząd litewski zaznacza, że nie uznaje zwołania Sejmu z powodu nielegalności wyborów, w których większość ludności nie brała udziału i uważa konflikt wileński, jako spór, pomiędzy dwoma państwami, litewskim i polskim. Proponuje tedy rządowi polskiemu wznowienie bezpośrednich rokowań.

Wola ludności Wilna może być wzięta pod uwagę, pod warunkiem powrotu okręgu wileńskiego do „status quo”. Nota kończy się wyrażeniem nadziei, że o ile rząd polski podziela życze-

nia rządu litewskiego dojsca do porozumienia, wycofa swoje wojska i swoją administrację z terytorium spornego.

W kontr-nocie min. Skirmunt wyraził zadowolenie z propozycji rządu litewskiego, odpowiadającej już oddawna wyrażonym dążeniom rządu polskiego, który na rokowaniach w Warszawie i Brukseli uczynił szereg propozycji konkretnych, zmierzających do nawiązania wzajemnych stosunków. Rząd polski oświadcza gotowość podjęcia proponowanych rokowań bądź w Warszawie, bądź też w Kownie. Co się tyczy protestu Litwy w sprawie wyborów, rząd polski zastrzega się przeciw kwestyonowaniu legalności ich przeprowadzenia i oświadcza, że nie przesądzając uchwał Sejmu, liczyć się z nimi będzie. Zdaniem rządu polskiego powinny bezzwłocznie zostać uregulowane stosunki dyplomatyczne, konsularne, paszportowe, przyczem rząd polski jest gotów do zawarcia szeregu konwencji w tych sprawach łącznie z traktatem handlowym.

Premier Ponikowski zachorował.

Zastępować go będzie min. Stesłowicz.

Warszawa, 31. stycznia.

(Telef.) (m). Prezes ministrów Ponikowski zaniemógł, tak, że lekarze nie pozwolili mu o-

puszczać mieszkania. W czasie choroby zastępować będzie premiera minister poczt i telegrafów, p. Stesłowicz.

WSTĘPNE OBRADY KONWENTU SENIORÓW.

Wilno, 30. stycznia.

(PAT) Wczoraj przed południem odbyło się pierwsze jeszcze nieoficjalne posiedzenie konwentu seniorów, na którym omawiano sprawę porządku dziennego pierwszego posiedzenia Sejmu. Ustalono, że do konwentu seniorów mają wejść przedstawiciele ugrupowań sejmowych w stosunku 1:10, przyczem niepełny dziesiątek daje prawo do jednego przedstawiciela. Stosownie do powyższej klauzuli kluby otrzymały: Klub zespołu stronnictw narodowych 5 przedstawicieli, rady ludowe 4, P. S. L. 2, Odrodzenie 1, demokraci 1 i socjaliści 1. Jutro przed południem odbędzie się następne posiedzenie konwentu seniorów.

Zapomoga urzędnicza będzie wypłacona za tydzień.

Warszawa, 31. stycznia.

(Telef.) (m). Jak słychać, przyznaną urzędnikom zapomoga w wysokości 50 proc. płacy lutowej nie zostanie im wypłaconą w dniu 1. lutego razem z pensją miesięczną, lecz dopiero w tydzień później.

„ŻYWA SZPILKA”  
CZUWAJ!  
gdyż nie znasz dnia ani godziny!



## Polska raczej objektem odbudowy, niżeli czynnikiem aktywnym.

Francya patrzy z zadowoleniem na zainteresowanie się Polski konferencją genueńską.

Nieprzewzycieżone trudności w sprawie rosyjskiej. — Pozytywne rezultaty odbudowy Europy. — Polska odniesie wielkie korzyści pod warunkiem ujęcia inicjatywy w swoje ręce.

Warszawa, 31. stycznia.

(Telef.) (m) P. Kazimierz Smogorzewski telegrafuje z Paryża, że miarodajne koła francuskie patrzą z zadowoleniem na zainteresowanie, jakie Polska okazuje wobec konferencji genueńskiej. W sprawie rosyjskiej — zdaniem p. Smogorzewskiego — konferencja genueńska natrafi prawdopodobnie na nieprzewzycieżone trudności, natomiast narady w sprawie odbudowy Europy środkowej mogą wydać pozytywne rezultaty. Polska w tym wypadku mogłaby być raczej objektem odbu-

dowy, aniżeli czynnikiem aktywnym i może odnieść z tego znaczne korzyści pod warunkiem wzięcia inicjatywy w swoje ręce. Rząd polski powinien wobec tego oprócz opracowania sprawy udziału Polski w odbudowie Europy przygotować także plan odbudowy Polski. Pod tym względem interesu Polski zbliżają się do interesów czeskich, niemieckich, jugosłowiańskich, austriackich i węgierskich. Możliwe jest więc wejście w porozumienie z temi państwami i wystąpienie na konferencji w Genui z wspólnym planem.

## L. George będzie kinf rował z Poincarre w Paryżu.

Tematem obrad będzie konferencja genueńska i traktat anglo-franc.

Warszawa, 31 stycznia.

(Telef.) (m) Z Londynu telegrafują, że Lloyd George postanowił udać się do Paryża bezzwłocznie po zakończeniu narad ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch, które te narady mają się rozpocząć w Paryżu w dniu 1. lutego br. Celem podróży Lloyd George'a do Paryża jest chęć osobistego naradzenia się z p. Poincar-

rem w sprawach konferencji genueńskiej oraz w sprawach zabezpieczającego traktatu anglo-francuskiego. Podobno Lloyd George powziął swą decyzję zupełnie nieoczekiwanie po otrzymaniu od Poincarre ostatniej noty z doniesieniem o niemożliwości poczynienia ze strony Francji jakichkolwiek dalszych ustępstw w obu powyższych kwestiach.

## KONFERENCJA GENUENSKA ODPOWIADA DAŻENIOM SOWIETÓW.

Moskwa, 30. stycznia.

(PAT). (Radio). Na wczorajszej sesji centralnego komitetu wykonawczego Cziczera wygłosił mowę, w której podał rzut oka na przebieg rokowań siewietów z Anglią i innymi państwami. W dalszym ciągu Cziczera omawiał sprawę zwołania konferencji w Genui i zaznaczył, że odpowiedź ona w zupełności dażeniom siewietów.

Konferencja ta — mówił Cziczera — jest dla Rosji sowieckiej o tyle niebezpieczna, że współpraca ekonomiczna innych państw z siewietami może doprowadzić do ujarznienia Rosji sowieckiej. Cziczera podkreślił, że rząd sowiecki pragnie wziąć udział w uregulowaniu sytuacji ekonomicznej Europy, chce jednak równocześnie bronić niepodległości Rosji i nie dopuścić do mieszania się państw zagranicznych w wewnętrzne sprawy siewietów.

## Linia przewodniczącym delegacy na konferencję genueńską.

Moskwa, 30 stycznia.

(PAT). Nadzwyczajne posiedzenie centralnego komitetu wykonawczego zatwierdziło postanowienie rządu w sprawie uczestnictwa Rosji w konferencji w Genui. Przewodniczącym delegacji wybrano Lenina, a gdyby Lenin nie mógł opuścić Rosji, zastępować go będzie Cziczera. Poza tem w skład delegacji rosyjskiej wejdą: Krassin,

Litwinow, Joffe, Worowski, Rakowski, który jest zarazem przedstawicielem Ukrainy. Robotnicze organizacje rosyjskie reprezentować będą Sołomonow, Szlapnikow i Budzutak (?). Marymanow będzie przedstawicielem Azerbejdżanu. Georgij Begzastjan Armenii, Chodźajew Buchary, wreszcie Jansen Republiki Dalekiego Wschodu.

## LENIN BĘDZIE Z KREMLU UCZESTNICZYŁ W KONFERENCJI GENUENSKIEJ.

Moskwa, 30. stycznia.

(AW) „Prawda“ twierdzi, że Lenin będzie

możł doskonale uczestniczyć w rozprawach, nie wyjeżdżając z Kremlu. Wewnętrzna sytuacja Rosji wymaga jego obecności w Moskwie.

## 10 milionów ludności ros. zagrożonych śmiercią głodową.

Moskwa, 30 stycznia.

(AW.) Z okolic dotkniętych głodem dochodzą coraz groźniejsze wieści, śmiertelność przybiera coraz większe rozmiary. Jeżeli nie przyjdzie

szybka i skuteczna pomoc, wymrzeć może z głodu około 10 milionów ludności. W guberniach samarskiej i saratowskiej zdarzają się coraz częściej wypadki ludobójstwa.

## Warunki uznania niezależności.

Oficjalne oświadczenie Anglii w sprawie Egiptu.

Warszawa, 31. stycznia.

(Telef.) (m) W sprawie gotowości uznania przez rząd Wielkiej Brytanii niepodległości Egiptu, nadchodzą tu następujące szczegóły: Angielski urząd spraw zagranicznych ogłosił komunikat urzędowy, że rząd angielski zdecydował się wpłynąć na parlament, aby ten w imieniu Anglii zrzekł się protektoratu nad Egiptem, ustanowionego w r. 1914 przy

uznaniu niezależności państwa egipskiego pod następującymi warunkami: 1) będzie zabezpieczona niezależność Wielkiej Brytanii z innymi mocnościami świata; 2) Wzajemna Brytania będzie miała prawo do ochrony życia i mienia obywateli państwa obcych w Egipcie; 3) Egipt będzie miał Wielką Brytanię gwarantować, że nie będzie tolerował u siebie wpływów państw obcych.

## Zawu zamach na japońskiego prez. ministrów.

—o—

Berlin, 30. stycznia.

(PAT) „Deutsche Allg. Ztg.“ donosi z Tokio pod d. 28., że prezydent ministrów wicehrabia Taka-Hashi padł ofiarą zamachu morderczego, podczas którego odniósł rany. Sprawcę zamachu — młodego wieśniaka — aresztowano. Policja wpadła przy tej sposobności na ślad spisku, przygotowywanego od dłuższego czasu, a mającego na celu zgładzenie 100 najwybitniejszych osobistości japońskich.

## Wiadomości telegraficzne.

—o—

(Telef.) (m) Narady w sprawie Dalekiego Wschodu. Prasa francuska donosi, że narady ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch w sprawach Wschodu, odhędą się we środę, dnia 1. lutego b. r.

(Telef.) (m) Turcja na konferencji genueńskiej. Z Konstantynopola donoszą, że rząd turecki zawiadomił państwa sprzymierzone, iż weźmie udział w naradach genueńskich.

## NABOŻENSTWO ZA SPOKÓJ DUSZY BENEDYKTA XV.

Warszawa, 31. stycznia

(Telef.) (m). Wczoraj odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo żałobne za papieża Benedykta XV. Nabożeństwo odprawił biskup polowy ks. Gał, kazanie wygłosił prof. ks. Szlagowski. W nabożeństwie wzięli udział w zastępstwie Naczelnika państwa naczelny adiutant gen. Jacyna wraz z adiutantami, marszałek Sejmu Trampczyński, członkowie rządu, ciał dyplomatyczne w mundurach galowych, wraz z członkami poselstw i attache wojskowymi, generałicya, wojskowa misja francuska z gen. Dupontem, komendant miasta Suszyński, przydywanasta i i. W stałach zasiedli biskupi, prafaci i kanonicy. Po nabożeństwie duchowieństwo odprawiło kondukt żałobny około katafalku.

## Po zgonie papieża.

—o—

Lwów, 31 stycznia.

Na znak żałoby po zgonie papieża powiewają chorągwie żałobne od kilku dni z wieży ratuszowej, z wszystkich prawie gmachów rządowych, oraz gmachów szkół powszechnych i średnich. Wczoraj odbyły się nabożeństwa żałobne za duszę śp. Benedykta XV, tak w kościele archikatedralnym, jak we wszystkich prawie kościołach parafialnych. W nabożeństwach tych brała też udział młodzież szkolna, zwolniona z nauki. Wszystkie przedstawienia teatralne, kabaretowe i kinowe, jako też zabawy publiczne zostały odwołane.

## O uregulowanie zawodu dentyistów-techników.

Walne zgromadzenie gremium. — Uchwalenie projektu. — Groźba strajku przeciw lekarzom.

—o—

Lwów, 31. stycznia.

(S) Długoletnia walka między lekarzami-dentykami a dentykami-technikami o rozgraniczenie kompetencji obu zawodów dobiega końca, gdyż niebawem w Sejmie ma być wniesiony projekt ustawy w sprawie uregulowania zawodu dentyków-techników. To też wczorajsze walne zgromadzenie gremium poświęcone było prawie wyłącznie omawianiu tej kwestyi.

Zebrańie zagał przełożony gremium p. Berger, który omówił szczegółowo kwestyę sporu między dent-technikami a lekarzami. Po przytoczeniu sprawozdania do wiadomości wyrażono przełożonemu i wydziałowi gorące podziękowanie za obronę interesów stanu, poczem rozwinęła się kilkugodzinna dyskusja nad projektem ustawodawczego uregulowania techniki dentykacyjnej w Małopolsce. Substratem dyskusyi był projekt wypracowany przez gremium i projekt Związku po-



mocników, a po jej ukończeniu uchwalono projekt, którego najważniejsze postanowienia są następujące:

Technicy dentyści, którzy w chwili wejścia tej ustawy w życie są członkami gremium techn.-dent. we Lwowie i Krakowie i Związku pom. dent.-techn. po złożeniu egzaminu, otrzymują rozszerzone uprawnienia, upoważniające ich do przedsięwzięcia w jamie ustnej tych wszystkich za biegów przygotowanych, które są konieczne do wykonywania sztucznego uzębienia, wzgl. jakiegokolwiek zastępczej części tegoż. Technika dentyści przestaje być przemysłem, a staje się gałęzią wiedzy i sztuki dentyści i podpada odtąd pod kompetencję władz sanitarnych.

Do uzyskania zezwolenia na samoistne prowadzenie zakładu dentyści trzeba będzie w przyszłości prócz wymogów 9-letniej praktyki, wykazać się jeszcze zdaniem egzaminu dentyści. Do egzaminu dopuszczeni zostaną ci technicy, którzy wykazują się 6-letnią praktyką zawodową. Różnica praktyki pomocnika, czy u lekarza, czy dent. techn. zostaje zniesiona.

Następnie uchwalono przygotować i urządzić na wypadek dalszej nagonki lekarzy-dentyści straż.

## Kronika telegraficzna.

(PAT.) Zjazd cukrowników. Prezydent zjazdu cukrowników zwołuje na 3 i 4 lutego br. pierwszy zjazd cukrowników Rzeczypospolitej polskiej do Warszawy.

(PAT.) Zgłoszenia inwalidów. Jak się dowiaduje „Przegląd Wieczorny“, pragnący korzystać z zaopatrzenia inwalidzkiego byli wojskowi armii polskiej, zwolnieni bez przeglądu lekarskiego, jak również byli wojskowi armii zaborczych, powinni się zgłaszać celem zarejestrowania do tej komendy okręgu poborczego, na terenie której stale zamieszkują.

(PAT.) Bałtyk zamarzi. Mrozy w północnych Niemczech doszły do niebywalej sily. Bałtyk wzdłuż wybrzeży zamarzi na wiele kilometrów, co jest nader rzadkiem zjawiskiem. Wiele okrętów leży w Sassnitz zamarznionych.

## KRONIKA.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

Teatr Wielki.

We wtorek, 31. stycznia o godz. 7.30 „Pajac“, opera w 2 aktach Mascagniego. Gościnnie

MICHALINA SZWARCÓWNA.

## Bellissima Julietta.

(Ciąg dalszy).

Markiza (dziwnym głosem): I nie wtęcej!

Markiz: Więcej?

Markiza (cofa się): Zdawało mi się, że po tem co między nami...

Markiz: Dodam to chyba, że...

Markiza (ucieszona): Że?...

Markiz: Że mistrza miałas we mnie.

Markiza: Ach! to chciales powiedzieć!

Markiz: Że nagrodę za to odebrałem.

Markiza (chłodno): Nie pragnąc jej wcale.

Markiz: Czy gniewasz się na mnie?

Markiza: Cóżes ty winien, żeś wcześniej się nasycił odemnie? A ty czyś niezadowolony?

Markiz (uprzejmie): Co za myśl! Właściwie winien ci jestem wdzięczność, bo zaoszczędziłaś mi zapewne rozczarowania. Sądziłem że to jest... morze, a jednak to mogła być sadzawka. Z pewno ścąż była sadzawka. Ale jeszcze w tej chwili niewierzyć mi trudno, że to my byliśmy... Noc w noc... my!

Markiza: Maż i... żona

Markiz: I ja się tak wzruszałem! Nie powinnaś była pozwolić. Stało się! Przepadło lato! Nie zostanę tu jednak długo. Do ciebie...

występ St. Korwin-Szymanowskiej) i balet „Nair“, gościnnie występ Kirsanowej i A. Fortunata.

Teatr Mały.

We wtorek, 31. stycznia o godz. 7.30 „Nora“, dramat w 3 aktach Ibsena. (Ostatni występ Heleny Łąckiej-Pawłowskiej).

Teatr Nowości.

We wtorek, 31. stycznia o godz. 7.30 „Hiszpański słowik“, operetka w 3 aktach L. Falla.

Program „Bagatel“. 1) Dział koncertowy pp. Kirsanowa, Moskowska, Wilkoszewska, pp. Reagen, Fortunato, Kamiński, J. Dawidowicz, Neuser. 2) 2 + 1 = 3, Krasowska, Struve, Kamiński. 3) Cymes i Cures, sketch w 1 akcie. 4) Czarowne chwile, sketch w 1 akcie. 5) W herbaciarni „Sada Jacco“, wielki balet ze śpiewaniem. Początek o g. 8. wieczór.

Teatr lit.-art. „UL“:

Program od 27. stycznia: 1) Część koncertowa: Bronowski, Beroński, Mirski, Piotrowski, Tańska, Zamorscy. 2) Prof. Bałowski. 3) „W imię przyjaźni“ sketch. 4) „Stan oblężenia“ operetka. Dziś koncert Borysa Popowa. 1907

Lwów, 31. stycznia.

Ostatni gościnnie występ St. Korwin Szymanowskiej odbędzie się dziś, tj. we wtorek w „Pajacach“. Znamienną artystką tytułową rolę kobiecą kreuje świetnie i za granicą zbierała za nią laury. Po „Pajacach“ prześlizgnęła, ciesząc się zawsze wielkim powodzeniem balet w 2 odsłonach „Nair“, z baletmistrzami tej miary, co N. Kirsanowa i A. Fortunato.

Z powodu nagłego zastąpienia p. Łowczyńskiego, we środę w Teatrze Wielkim zamiast „Tannhäusera“ dany będzie „Trubadur“.

„Kłopoty Pana Złotopolskiego“, nową sztukę znanego poety i literata Henryka Zbierzchowskiego, wystawia Teatr Mały we środę 1. lutego. Jest to wesółka farsa ze środowiska dorobkiewiczów, z całą galerią świetnych postaci, które poeta dosko nale podpatrzył i sprezentował. Teatr Mały znowu szereg wieczorów rozbrzmiewać będzie żywiołowym śmiechem i wesolą, jak to tyle razy miało miejsce na jego „Małżeństwie Loli“. Autor będzie na przedstawieniu. Reżyseria spoczywa w wytrawnych rękach p. Rasińskiego. Główne role grają pp. Rasińska, Czajkowska, Miłowska, Rasiński, Kalinowski, Bystrzyński, Tartakowicz, Feliński. Sprzedaż biletów już się rozpoczęła. Wesółka sztuka Zbierzchowskiego powtórzona będzie w dni następne.

Dziś, we wtorek, 31. bm. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w Uniwersytecie Ludowym przy ul. Bourlarda 5 (boczna Batorego) bardzo ciekawy wykład inż. Libańskiego p. t. „Podbój atmosfery“.

jeżdżamy zaraz jutro o świcie! Wyjeżdżamy markizo (szybko wychodzi).

Markiza (zadumana po długiej chwili): A ja wysyłałam mózg i serce by jemu zachować wierność.

### SCENA VIII.

Markiza: Kto tu?

Margrabia (wychodzi z za drzew): To ja.

Markiza: To ty margrabio?

Margrabia: Nie mogłem usnąć. Tak nagle odszedłem, zdawało mi się, że uraziłem cię markizo. Chciałem jeszcze pod twoje okna...

Markiza: Myślałeś o mnie?

Margrabia: Spytań czy umiałbym, czy mógłbym nie myśleć o tobie cudna moja. Dlaczego ty jednak czuwasz jeszcze?

Markiza: Niepokoją mnie dziwne sny... na jawie. Oto śnie, iż zmieniło się w kwiat serce moje i ktoś po nie dłoń wyciąga. Kwiat się broni, broni... i czekał nagrody. Stworzył sobie zapórę tak mocną zda się, że wyciągnięta dłoń zerwać go nie zdola. Lecz...

Margrabia: Lecz?...

Markiza: Lecz zapora prysła. Widocznie nie trzeba stwarzać zapory.

Margrabia: Nie trzeba markizo.

Markiza: I kwiat opada, bo dojrzał owoc.

Margrabia (drgnął): Markizo... Kiedyż opadnie owoc?

Markiza (zgięta w ukłon): Owec można zerwać Margrabio.

Prelegent będzie mówił o: lotnictwie współczesnym, lotnictwie wojennym, o przyszłości lotu człowieka. Wykład będzie ilustrowany obrazami świetlnymi.

Odwołanie wykładu. Zarząd Powsz. Wykl. Uniw. podaje do wiadomości, iż z powodu choroby prelegenta, wykład prof. Fulińskiego we środę, 1. lutego zostaje odwołany.

Polskie Tow. Politechniczne. 1. lutego br. o 6.15 odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. prof. dr. L. Eberman wygłosi odczyt p. t. „Nowy samochód i nowa maszyna parowa“.

Wieczór z tańcami, urządzany staraniem „Czytelni Akademickiej“, odbędzie się w środę, 1. lutego br., w sali własnej (Dom Akademicki, ul. Łozińskiego 1. 7). W programie liczne niespodzianki i kotylion. Bufet tani, a obfity. Bilety i zaproszenia wydaje Sekretaryat „Czytelni Akademickiej“ codziennie od godz. 7 do 8 wieczór.

Zebranie Koła Samokształceniowego i Zrzeszenia Miłośników Lwowa, odbędzie się w środę, 1. lutego o 7 wiecz. w lokali P. B. Krzyża (Ossołińskich 11, III p.) Na porządku dziennym pogadanka na temat topografii dawnego Lwowa. Goście mile widziani.

Tradycyjny Bał Mieszczański odbędzie się już w środę 1. lutego w salach Strzelnicy. Panie Gospodynie bała, które iaskawie ofiarowały dary do bufetu raczą je odsyłać w dniu bału wprost na Strzelnicę, ul. Kurkowa 1. 23, między godziną 10 a 2-gą przed południem i 4 a 6-tą po południu.

Bał Tow-a Wałki z Gruźlicą odbędzie się 1. lutego b. r. w salach Kasyna miejskiego. Zaproszenia wydaje Sekretaryat Kasyna miejsk. i Sekretaryat Towarzystwa (ul. Lindego 1. 5 między 12—2-ga).

Raut Akademickiej Młodzieży handlowej, urządzony staraniem słuchaczy jednorocznych kursów abiturjentów przy Państwowej Akademii handlowej, odbędzie się dnia 7 lutego br. w salach Kasyna i Koła liter.-art. Czysty dochód przeznaczony jest na powiększenie funduszu samopomocy koleżeńskiej.

Sprostowanie. Odnośnie do notatki umieszczonej w „Gazecie Porannej“ z dnia 26 bm. Nr. 6243 w sprawie oszustwa popełnionego przez Jana Majewskiego, donosi Polski Bank Przemysłowy, że wymieniony nie był wcale urzędnikiem bankowym, lecz przyjętym na próbę praktykantem, oraz że wobec znalezienia przy nim całej nie małej podjętej kwoty, ani Bank, ani też p. dr. Ludwik Roehr nie ponoszą żadnej szkody.

Margrabia (bez tchu): Markizo!

Markiza (ciągle w ukłonie): Czyż nie mówiliśmy o tem Margrabio?

Margrabia (zgięty również w ukłonie): Ja umiem być cierpliwy, potrafię być cierpliwy... Nie! Nie! Nie potrafię... Nie zdolam...

Markiza (cofa się ku wyjściu): Dobrej nocy Margrabio.

Margrabia (opanowuje się, oddaje jej ukłon): Dobrej nocy Markizo ukochana, Markizo cudna... Markizo!

Przyjaciele zerwali się z miejsc.

— Monti! Pani de Stael! wolano z zapalem. Pani Recamier! Sabran!

A wolani wyszli kłaniając się i kłaniając się bez końca. Potem, nie zrzucając kostiumów zeszedli między przyjaciół, rozbawieni, opromienieni swymi rolami.

W pani de Stael zerwał się potok słów o sztuce, o miłości. Groziła dysputa — choć dochodziła druga po północy, pora w której pani domu czuła się dopiero w swym żywocie. Constant jednak spojrział z rozpaczą na zegar. Corinna ujrzała ów wzrok i brwi jej zbiegły się na czole jak prądy elektryczne w chmurach. Zanim wypadł z nich piorun, wstała Julietta i z tym wdziękiem niezrównanym, który ją cechował rzekła do przyjaciółki:

(C. d. n.)



# N. U. Z. A.

zawładania na podstawie porozumienia z Dyrekcją Teatrów Miejskich, że przedstawienia dla pracowników państwowych i członków Spółdzielni odbywać się będą nadal zawsze w piątki każdego tygodnia w Teatrze wielkim lub Teatrze Nowości.

Repertuar na najbliższe wieczory jest następujący:

Piątek, 3. lutego: „Eugeniusz Onegin“, opera Czajkowskiego — występ Popowa.

Piątek, 10. lutego: „Pajace“, opera Leoncavalla — występ p. St. Korwin Szymanowski i balet Nahr.

Bilety po cenach zniżonych sprzedaje biuro N. U. Z. A., ul. Jagiellońska 7, od godziny 9—3, w święta od 10—12.

Dla uniknięcia nieporozumień zawiadamiamy P. T. Publiczność, że maszyny do pisania „Mercedes“ są też do nabycia w tej samej cenie u firmy H. Meller, pl. Smolki 1.

Generalna reprezentacja fabryki maszyn do pisania „Mercedes“ — Norbert Ehrlich, Lwów, Kopernika 5. 1923

## Wielka katastrofa k nowa w Waszyngtonie.

120 osób zginęło. — 250 rannych.

Waszyngton, 30. stycznia.

(AW) Podczas przedstawienia w jednym z dużych kinematografów zawalił się sufit. Z pod gruzów wydobyto 70 trupów. O na swierżono, zabitych jest 120 — rannych 250.

Waszyngton, 30. stycznia.

(PAT) WBK. Między ofiarami katastrofy w kinoteatrze znajduje się także trzeci sekretarz ambasady włoskiej Affereto.

## ŚMIERĆ SHAKLETONA.

Montevideo, 30. stycznia.

(PAT) WBK. Podróżnik sir Erik Shaktleton zmarł 5. stycznia na pokładzie swego okrętu „Quest“ na zapalenie płuc.

## Wielka kradzież kieszonkowa na dworcu kolejowym.

Lwów, 31. stycznia.

(h) W ubiegłą sobotę skradziono na stacji w Kołomyjach Janowi Ciekosynowi z Mykietyniec pow. Staniawów, podczas wsiadania do pociągu, portfel z tylniej kieszeni, zawierający 250 dolarów, 20.000 mk., 120 rubli i czek na 100.000 mk. Po sprawie wszelki ślad zaginął.

## EKONOMISTA.

### W CZORAJSEJ POPOL. GIELDY NEOF.

Lwów, 31. stycznia.

Tendencja chwalebna, ceny raz spadają, raz idą w górę o 20—30 punktów. Obrót średni.

Dolary amerykańskie 3400—3410, funty i dwójki 3300—3310, dolary kanadyjskie 5080—5100, ruble i dwójki 2900—2910, marki niemieckie 16 80—16 90, setki 16 00—16 20, drobne 15 50—15 60, leja 22 00—22 50, drobne 21 80—22 00, czeskie korony 62—64, drobne 60 00, do 61 00, austriackie tysiące 1000—1100, setki 80 00—90 00, 50-koronówki 35 00—40 00, 20-koronówki 0 60—0 65, 10-koron. 0 60—0 65, 1- i 2-letni 0 80—0 60 f., ruble 5-setki 2 90—3 00, setki 3 90—4 50, 25-rubliwki 1 70—1 80, 10-rubli. 1 40—1 90, reszta drobnych od 0 50—1 10, dziesiątki tysiące 33 00—42 00, dziesiątki 200 mk. 0 20—0 30, karbowane 2 30—3 00, krywa 5 50—8 80, franki franc. 265—270, listy niemieckie 13200—13300, franki szwajcarskie 300—300.

Złoto, 20-kor. 12100—12200, 20-franków

11600—11700, 20-markówki 12300—12400, funty szterlingi 11700—11 50, 10-rubliwki 15200—15300, dolary 3250—3100.

Srebro: Korony aust. 228—230, florenty 58—620, rubla 950—980, kopiejki 4 00—4 20, dolary amerykańskie 1750—1800, półówki i kwatki 1500—1620, dolary kanad. 1450—1500, setki 1350—1380, leja 200—205.

## GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 30. stycznia.

(PAT) Papiery lokacyjne. Transakcje: 4 prc. obl. Banku kraj. 91.50. — Akcje: Polskie Tow. handl. I—III 630, IV em. 280—295; Żegluga Polska 325; Zieleniewski 5150—5250; H. Cegielski 2050; Siersza górnicza 8600; Polska Nafta 1725; Trzebińca tłuszczowa 5200; Chodorów cukier 3300. — Waluty: Dolary Stanów Zjedn. 3200 do 3400; franki franc. 270—290; marki niemieckie 17.50—17; kor. austr. 0.43½—0.45½; korony czechosłowackie 64—63.

## KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 30. stycznia.

(PAT) Papiery procentowe. Transakcje: Obligacje 6-prc. z 1917 r. 121—121.50; Listy zast. 4 i pół prc. Tow. Kred. za 100 rb. 272.50 do 273; Listy zast. 4 i pół prc. Tow. Kred. za 100 mkp. 70.50—70.71; Listy zast. 5-prc. m. Warszawy 362.50—373.50; Pożyczka przezorności m. Warsz. z 1920 r. 98—97.50.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 3450 do 3460; franki franc. 269—288; marki niem. 17.10 do 17.05.

Czeki: Na Belgię 276.50—273; Berlin 17.25 do 17.10; Budapeszt 5.30; Gdańsk 17.20—17.17½; Londyn 14775—14850—14800; Nowy Jork 3460 do 3450; Paryż 288—289—288.25; Praga 68; Szwajcaria 702—690; Wiedeń 0.40—0.40½.

Akcie: Bank Dyskont. Warsz. 2600; Bank Handl. Warm. 2500; Bank Kred. Warsz. 2800; Bank Zachodni 1425, Lilpop, Rau i Loewenstein 2075; Ostrowieckie Zakłady 5850; Starachowice 3975; Rudzki i Ska 1950; I. J. Borkowski 1320; Bracia Jabłkowscy 1190; Wągiel 16850; Warsz. Tow. Handl. i Żegl. 1850; Polska Nafta 1860; Przem. Drzew. 1535; Pocisk 875—900.

## GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31. stycznia.

(Telef.) (m) Na tutejszym rynku dewizowym kursa kształtowały się wczoraj nocy przy usposobieniu nieco słabszym. W dziale akcji tendencja utrzymana, kursa zaś małym tylko uległy zmianom. Papierami publicznymi obroty ograniczone przy tendencji zwykłej.

## GIELDA WIENSKA.

Wiedeń, 30. stycznia.

(PAT) Renta majowa 120; Austr. renta

kor. 120; Węg. renta kor. 2850; Renta lutowa 130; Losy tureckie 33500; Prioritety kol. półn. 20900; Anglobank 19000; Bankverein 7770; Bankkreditanstalt 10900; Austr. Z. Kred. 9300; Bank depoz. 3450; Länderbank 24900; Merkur 4750; Union Bank 6850; Bank obrotowy 3200; Živnostenska Banka 63000; Kolej półn. 340000; Kol. Lwowski - czern. 24200; Austr. kolej. 52100; Alpiny 54000; Kolej południowa 19700; Tow. Gór. hutnicze 129000; Krupp 34400; Poldihütte 60000; Prager Eisen 145000; Rima 24100; Skoda 66200; Apollo 8000; Fanto 88000; Gal. Karpaty 115000; Zieleniewski 12600; Schodnica 63500; Siersza 17000.

## DEWIZY WIENSKIE.

Wiedeń, 30. stycznia.

(PAT) „N. W. Tagebl.“ donosi, że na rynku dewiz i walut w Wiedniu nastąpiła dziś dalsza zniżka. I tak: korony czeskie spadły na 148, dolary na 7700, Warszawa 2.50, Zurych 1500, Paryż 687.

## DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 30. stycznia.

(PAT) Początkowe kursa dewiz. Holandya 188, N. Jork 513, Londyn 21.77, Medyolan 22.87 i pół, Praga 10, Budapeszt 0.72 i pół, Zagrzeb 1.65, Warszawa 0.16, Wiedeń 0.16, Austr. stempl. 0.08.

## DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 30. stycznia.

(PAT) Końcowe kursa dewiz. Paryż 819 i pół, Berlin 147 i pół, Zurych 1952, Kopenhaga 2000, Sztokholm 2510, Chrystiania 1570, Amsterdam 3673, Praga 194, Wiedeń 3, Budapeszt 14 i pół, Londyn 424 i siedm ósmych, Bukareszt 74, Warszawa 3.10 (dnia poprz. 3), Zagrzeb 33 i pół, Madryt 1509, Heisingfors 194, Bruksela 782.

## WARSZ. GIELDA ZBOŻOWO - TOWAR.

Warszawa, 30. stycznia.

(PAT) Pszenica 11650, żyto franco Warszawa 8300, jęczmień 7800, otręby pszenne franco skład kupującego w Warszawie 5300, otręby pszenne franco wagon Warszawa 5300, otręby żytnie franco Warszawa 5150, kuchylniane 7900.

## WYMIANA BANKNOTÓW I-EJ EMISJI.

Warszawa, 31. stycznia.

(Telef.) (m) Osoby, które nie zdażyły dotąd wymienić banknotów I emisji (t. zw. białych), będą mogły to uczynić po wniesieniu do P. K. K. P. odpowiedniego podania, w którym mają szczegółowo podać powody zwłoki. Decyzja w poszczególnych sprawach zastrzeżoną jest specjalnej komisji, w której skład wchodzi także przedstawiciel departamentu kredytowego ministerstwa skarbu.

## Zwyrodnienie niemieckiej arystokracji.

### Sensacyjny proces w Zgorzlecu.

Plan zamachu omawiany swobodnie przy stole rodzinnym. — Hrabina Eleonora „spiritus movens“ całego spisku. — Dwadzieścia sześć niewinnych osób narażonych na śmierć. — Próba zrzucenia winy na gubernatorkę. — Dziwnie łagodny wymiar kary. — Falszywa motywacja. — Curiosum w niemieckim sądownictwie.

II.

### Zgorzelec, w styczniu.

Zimna krew hrabiny Eleonory von Schlieffen i jej współwinnych w zamachu dynamitowym przeciw hrabiemu Jerzemu Wilhelnowi von Schlieffen wprawia w zdumienie wszystkich obecnych w dalszym ciągu rozprawy, odbywającej się w małej zgorzeleckiej sali sądowej. Żaden z pięciu oskarżonych nie okazuje najmniejszych wyrzutów sumienia, a w słowach i zachowaniu się głównych winowajców przebiega się jedynie tal. iż nie udało im się naspedzić żadnej bogactw.

Gubernatorka panna Ruszki opiewając tryb życia w domu hrabiny Eleonory w Schönbergu, wspomina o tem, że szczegółowy projektowany zamachu sfinansowała z wielką swobodą przy stole rodzinnym w taki sam sposób, w jaki układa się plan nikomu. Kib wyłeczeki.

Wszyscy świadkowie, oraz oskarżeni Rössel i Stenschke zgodnie stwierdzają, że hrabina Eleonora była „spiritus movens“ całego planu i wywierała demoniczny wpływ na osoby, którym przeznaczyła rolę narzędzi w wykonaniu swych planów. „Jak długo byłem w Schönbergu“ — zeznał handlarz Rössel — miałem silną wolę spełnienia czynu, w zamku Schlieffenberg jednak o-puszczala mnie odwaga i ochota.

Pogardliwym uśmiechem i wzruszeniem ramion przyjął hrabina to oświadczenie. Obelga łącząca dla niej jest też zeznanie ośca hrabiego Jerzego i Wilhelma, hrabię Ernesta Marcina, głęwy szlacheckiego rodu von Schlieffen, sięgającego r. 1444. Mówiąc o planie wysadzenia zamku jego dynamitem w powietrze, zapewnia on, że niedwudzieścia sześć niewinnych osób byłoby podło siłą. „Byłem pewny, że moja bratowa,



# APOLLO. Na ogólne żądanie dla tych którzy jeszcze nie widzieli. DZIŚ po raz ostatni

## Człowiek bez nazwiska

Z powodu koncertu, tylko do godziny 7:30.

1826

# Każdy powinien zobaczyć

## Uroda życia

nadwyzajnem powodzeniem cieszący się obraz na tle znanego arcydzieła STEFANA ŻEROMSKIEGO. Jeszcze tylko kilka dni, w Kinie LEW.

1912

# Zazdrość

wspaniały dramat włoski w 5-ciu aktach z uroczą DIANĄ CARENNE w głównej roli. Wyświetla od dziś Kino „CHIMERA“.

1913

Do nabycia tylko w oryginalnych stoiskach we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Wedle polceń lekarskich najidealniejszym środkiem przeciw atakom podagrycznym, ischiaz, reumatyzmowi mięśni, stawów, nerwobólom, bólowi krzyżów, migrenom, kluciu w bokach, porażeniom jest

4553

„Sapomenthol“ Matuli  
Fabryka: Eug. Matula, Ska z ogr. odp.  
w Krakowie, ul. Helclów 1. 17.

Stosowany od wie. u lat w szpitalach z najlepszym skutkiem

Eleonora była duszą całego spisku. Przed laty mł. rzekła do mnie znamienne słowa: Nie twój, lecz mój syn odziedziczy majorat Meklemburski“.

Hrabina zresztą wcale nie wypiera się winy i inicjatywy. Gdy jeden z detektywów prywatnych, wysłanych przez stronę skarżącą do domu hrabiny, celem wybadania sprawy, przedstawiając się jej z polecenia Rössla jako „pomocnik“ był zrazu ostrożny w rozmowie, zachęcała go mówiąc: „Możesz pan mówić całkiem otwarcie, wszyscy tu wiedzą o tem“; zapytana, czy rozpoznała dostateczną ilość materiałów wybuchowych, odrzekła: „O tak, gdy będzie już po wszystkim, nie będziesz pan mógł odnaleźć ani śladu ślad ludzkich“.

Tylko dwaj synowie hrabiny, współoskarżony Hans Henryk i młodszy Zygfryd usiłowali osła bić winę matki i rzucić cały ciężar zbrodni na barki biednej guwernantki, która, doprawdy swym bezinteresownym wysługiwaniem się przez lat czterdzieścia hrabiowskiej rodzinie, nie zasłużyła na takie traktowanie. Poznani się jednak na tem sędziowie przysięgli i wydali wyrok uwalniający ją.

Czterech innych oskarżonych uznano jako winnych, wymierzono im jednak zadziwiająco niskie kary. Co do hrabiego Hansa Henryka przyle-

to jako okoliczność łagodząca, że miał on w chwili powzięcia zbrodnicy zamiaru tylko 21 lat, Stenschkego zaś sam prokurator przedstawił jako matulka zupełnie odpowiedzialnego za swe czyny. Hrabiego Hansa Henryka skazano na 1 i pół roku, Stenschkego na 15 miesięcy więzienia.

Dlaczego jednak hrabina Eleonora, główna winowajczyni otrzymała tylko dwa lata, Rössel zaś, niedoszłe narzędzie trzy lata więzienia, to pozostanie rzeczą niewyjaśnioną. Nie można bowiem za uzasadnienie uważać argumentu prokuratora, że „zbrodnia ta była na szczęście tak rzadką w klasie, do której główni oskarżeni należą i wy-dawała się tak fantastyczną, że można ją było u-

## KRONIKA SPORTOWA.

### Mistrzostwo Polski w łyżwiarstwie. Poziom zawodów dzięki udziałowi Lwowa wspaniały.

Kuchar (Pogoń) mistrzem Polski w jeździe szybkiej.

Warszawa, 31. stycznia.

(Tłef.) (m) Zawody o mistrzostwo Polski w łyżwiarstwie na rok 1922 wypadły okazale. Prasa warszawska stwierdza, że poziom zawodów dzięki udziałowi sportowców ze Lwo-

wa był wprost wspaniały. Tryumfátorem — co zgodnie stwierdzają wszystkie pisma — był p. Wacław Kuchar, członek lwowskiej „Pogoni“. Utrudniał błąd nieco silny mróz (—11 stop. R.), wskutek czego lód był bardzo

## Z TEATRU.

### „Powrót Posła“ Juliana Ur. Niemcewicza

Lwów, 31 stycznia.

Przedstawienia dla młodzieży poczynają być u nas coraz większą otaczane starannością. Przeważają być czemś dorywczo skłconem, aktorsko i dekoracyjnie licho traktowanem, wogóle przedstawiają być kopciuszkiem i dorastają do powagi celu swego i zadania.

A zadanie to nielatwe. Ta publiczność tak młoda, jest mimo swei młodości krytycznie usposobiona. Oszukać ją — nie łatwo. Przemówić do niej — najtrudniej. Porwać ją — najszczytniejszy cel!

Po „Dziadach“ Mickiewiczowskich wybrano tym razem utwór Niemcewicza. Odzywają w nim dawne czasy — a jednak niejedno powiedzenie, niejedno określenie, jakie żywe, jakie dobitne, jakie „dzisiejsze“!

Niemcewicz wybitną siłą, na polu dramatycznym nie był. Rezonuje, rozprawia, opowiada więcej niż trzeba, nie licząc się z prawidłami techniki scenicznego. Najwięcej życia posiada akt II-gi, którego słucha się z żywym zupełnie zajęciem. W tym akcie widz odczuwa również najsilniej styl

epoki, jej minione słabości, śmieszności, lecz także ów czar, wydobywający się z niej jak z serwantek naszych prababek, na których śnią niepowrotne sny.

Wydobywa się z tej komedyi głos przestrogi, widmo wad, których czas, ani niewola nie zdolają zniszczyć, „pokrzykuje butność kopiąca grób ideałom narodu, roszcząc sobie prawa przemieniające się w zniszczenie. Niemcewicz te wady sarnatyzmu w szlachcie leb podnoszące uchwycił i jeśli nie dość silnym słowem, nie dość wyrazistym gestem je uwiecznił — czuł je jednak sercem miłującym ojczyznę — i to jest jego rehabilitacją „dramatyczną“.

Dlatego dobrze i trafnie uczynił dr. Kolbuszewski w prelekcji swej, uświetniającej i zbliżającej przedstawienie ku tej młodzi słuchającej z zapalem, iż omówienie „Powrotu Posła“ rzucił przedewszystkiem na tło czasu, na którym on powstał, z którego wyrósł, a raczej wyrósł mu- siał.

Te spory, wady, swary narodowe, te sejmny przerywane buńczuczne veto, to rozpadowanie się państwa olbrzymiego, podkopywanego swawolą i pseudo ukochanem źle pojętej wolności, zostały przez dr. Kolbuszewskiego bardzo silnie wydobyte i śmiało zarysowanymi konturami uwypuklone.

Przytem prelekcya wypowiedziana była żywo, przekonująco i tak dobrą i wyraźną dykcją, że słuchało się jej z prawdziwą przyjemnością.

Rzadko dobra i staranna jak na popołudniowe przedstawienie, co już wyżej zaznaczyłam, była obsada.

Na czołe stała pani Trapszo, dając świetny typ, stylowa od stóp do głowy, a obok niej Orzechowski w roli Szarmanckiego, wywołując wizję dawnego strojnista, doskonały w każdym ruchu.

Pierwszy raz zabił się naprawdę Lochman stwarzając dobry typ i nie wypadając ani na chwilę z roli. Klimontowiczówna zyskuje coraz większą swobodę, zarysowuje coraz wyraźniej swe postacie.

Gdyby Hierowski grał równie pięknie, jak pięknie w tym dawnym polskim stroju wygląda, ukontentowanie nasze byłoby zupełne.

Sumienna jak zwykle była Pillerowa. To samo powiedzieć można o Konarskim.

Z werwą grali mniejsze role Dębicka i Zbrojewski.

Na chwałę reżysera Rasimskiego można bez zastrzeżeń wyrazić słowa istotnego uznania. Jeśli dalsze przedstawienia dla młodzieży utrzymane będą na tym poziomie, na którym znalazł się „Powrót Posła“, będzie to w inicjatywie tylekroć omawianej olbrzymi krok naprzód.

Michalina Szwarcówna

## NADESŁANE.

! Za kilka dni!

# ? KRAWAWY SMOK?

1894

DENTYSTA  
DR. HENRYK ALLERHAND  
ordynuje obecnie ul. Krasickich 8, I p. 1011

Lekarz-Dentysta  
Dr. HUGO DATTHNER  
powrócił i ordynuje p ac Maryacki 1. 5 1919

## Ważne dla gorzelni!

Naprawa aparatów mierniczych gorzelniowych, różnych systemów, oraz wyroby nowych płaszczy cynkowych, wykonuje pod techniczną kontrolą skarbową, solidnie i szybko w specjalnie w tym celu urządzonych warsztatach lecharskiej firma

MARYAN BOBER  
Lwów, Sokińskiego 34, Tkacka 31. 1919

## Okulista Dr. M. Wycy Lauterstein

b. I karz I. klasy na I. klinice okulist. we Wiedniu, ord. od 3—5 Szopana 7, (boczna Podleskiego). 1918

ważać za intrygę filmową, lub nowelkę kryminalną, a tak samo niewystarczającą wydać się musi odwołanie się obrońcy do litości sądu, z powodu „wysokiego stanowiska i przykrej sytuacji finansowej oskarżonych“.

Motywacje te powinny w nowoczesnym pojęciu sprawiedliwości społecznej uchodzić raczej za obciążające, niż łagodzące.

To też cały ten proces przeciw szlacheckiej rodzinie von Schleffen zapisany być może jako „curiosum“ w historii niemieckiego sądownictwa.



## MADESLAVE.

Liceum nauki ojczyjnego wydziału

w „ECOLE REFORME“

Lwów, Pańska 14

przyjmuje w dalszym ciągu wpisy. — Dobre  
rewy zespół sił i nauczycieli. 1774

## Podziękowanie.

Poczuwam się do obowiązku złożyć publicznie serdeczne podziękowanie J. W. Panu Dr. M. Hermelinowi, akuszerowi i specjaliście chorób kob. (Lwów, Jagiellońska 11 a) za wyliczenie mej żony z ciężkiej choroby oraz nader troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie trwania tejże.

1902  
Henryk Mader.

rwardy i gładki, co powodowało zwykle trudności, a zakrety były bardzo niebezpieczne. Było sporo wypadków, na szczęście niezbyt ciężkich. Poza Lwowem najwięcej odznaczyła się Warszawa.

Wynik był następujący:

Bieg 500 mtr. Rekord polski 51.9 sekund. Puszczano kolejno na czas: 1) Kuchar (Pogoń — Lwów) 56.9"; 2) Jucewicz (A. Z. S. — Warszawa) 59.6"; 3) Kamiński (W. T. C. — Warszawa) 60"; 4) Habich; 5) Kochanowski; 6) Papius.

Bieg 1500 mtr. Rekord polski 2 min. 54 s. Biegających puszczano parami: 1) Kuchar 2 min. 58.6"; 2) Habich 3 min. 9.2"; 3) Jucewicz 3 min. 11.1"; 4) Kamiński 3 min. 11.4"; 5) Kochanowski 3 min. 21.4"; 6) Papius 3 min. 24.6".

Bieg 5000 mtr. Rekord polski 10 min. 36.4 sek. Biegających puszczano parami: 1) Kuchar 10 min. 46.4" (wygrana w walce w ostatnim okrążeniu); 2) Jucewicz 10 min. 47.8"; 3) Kamiński 11 min. 15.6"; 4) Habich 11 min. 23.4"; 5) Kochanowski; 6) Papius.

Całość czyniła wrażenie, że łyżwiarstwo polskie po utworzeniu polskiego związku towarzystw łyżwiarskich uczyni ogromny krok naprzód w kierunku europeizacji.

Przedwstępna kosztą zakupna  
realności w Lwowie.

Lwów, 31 stycznia.

Wczoraj oskarżyła w policji i prokuratorji Elżbieta Rubinowicz z Kranzbergu o zbrodnię oszustwa Iwana Kulytiaka, właściciela realności przy ul. hr. Potockiego l. 34, Antoninę Gudermanową, właścicielkę realności w Starym Samborze i jej męża Wiktora, właściciela apteki w Starym Samborze.

Wedle zapodania Rubinowiczowej przed kilku tygodniami Guderman i Kulytiak pod pozorem, iż mają pełnomocnictwo na sprzedaż realności przy ul. Mącznej l. 4 we Lwowie, wyłudził od niej zadatek w kwocie półtora miliona marek. Wymienieni twierdzili, że powyższa realność jest własnością Antoniny Gudermanowej i jej matki Emilii Biernat, od których otrzymali pełnomocnictwo na sprzedaż.

Obecnie Gudermanowa i jej matka Biernat twierdzą, że nie upoważnili nikogo do sprzedaży realności i nie chcą podpisać kontraktu.

Wobec tego zawodu Rubinowiczowa rości sobie następujące pretensje: 1) za sprzedaż dolarów ze stratą 975.000 mk., 2) za należytość przenośną 300.000 mk., 3) za wypłacone „faktorne“ 300.000 mk., 4) za spisanie kontraktu, honorarium adwokata 130.000 mk. i 5) za wydatki podczas jazdy z Kranzbergu do Lwowa przez 2 tygodnie 1.000.000 mk. Rubinowiczowa ocenia swą szkodę na ogólną sumę 4.805.000 mk.

Tyle więc wedle Rubinowiczowej wynosi kosztą przedwstępne przy kupnie realności we Lwowie!

Dziś 31. b. m. PREMIERA w KOPERNIKU

SERVA „CZERWONEJ REKAWICZKI“ p. l.

## 4 „Ocalenie przed śmiercią“

Pierwsze przedstawienie punktualnie o godz. 3 po poł.

„PASAŻ“ 3 Serya.

„LUX“ 2 Serya.

„UCIECHA“ 1 Serya

## „Dyrektor policyi“ i „komisarz“ gwałcicielami.

Strata dwóch tysięcy marek boleśniejsza od straty — niewinności.

Niedzielną przygodą Rózi Sz. — Dwa razy zgwałcona. — „Dyrektor policyi“ okrada swą ofiarę. — Pędrak w pościgu. — Aresztowani jako moment odciążający podają chorobę weneryczną.

Lwów, 31. stycznia.

Mężczyzna, liczący około 42 lat, porządnie ubrany, zatrzymał w niedzielę wieczorem w bramie posażu Mikolascha spieszącą do kinoteatru 18-letnią Rozalję Sz., służącą pp. D.

Mężczyzna ów, przedstawivszy się, jako „komisarz“ policyi, aresztował ją i zaprowadził do hotelu „Edison“. Tam otrzymawszy od kelnerki Rózi żądany klucz od wolnego pokoju, wszedł do niego z przyprowadzoną dziewczyną i po zamknięciu drzwi na klucz, mimo krzyku i bronienia się zgwałcił ją.

Po dokonaniu tego haniebnego czynu, mężczyzna ów wyszedł, pozostawiając swą łaskę w pokoju. Po chwili jednak powrócił w towarzystwie młodego mężczyzny, a przedstawivszy go, jako „dyrektora policyi“, wyszedł, pozostawiając dziewczynę z nowoprzybyłym młodzieńcem, który również

dopuścił się na niej gwałtu.

Pan „dyrektor policyi“ po zaspokojeniu swych chuci okazał się wobec swej ofiary „elegansem“, bo odprowadził ją nawet do bramy kamienicy przy ul. H. l. 9. Przed pożegnaniem się podczas rewizji, którą przeprowadził w bramie na osobie Rózi, pan „dyrektor policyi“ wyjął jej z torebki

dwa tysiące marek

i z gotówką ją chciał odejść. Dziewczyna jednak chcąc odzyskać pieniądze, zaproponowała „panu

dyrektorowi“ przechodzkę, na którą ten się zgodził i poszedł z nią za miasto. W oddudnem miejscu, gdy natarczywiej Rózia zaczęła domagać się zwrotu zabranych pieniędzy, pan „dyrektor policyi“ tracił ją tak silnie, że ta upadła na ziemię, tracąc na chwilę przytomność, z czego skorzystał ów pan i zbiegł.

Nie mogąc przeboleć utraty pieniędzy, Rózia Sz. udała się do hotelu „Edison“ i tam po dłuższej rozmowie z kelnerką Rózią dowiedziała się, że starszy mężczyzna, który ją aresztował, jest rzekomo

komisarzem policyi,

pełniącym służbę na placu Solńskich.

Korzystając z tej wiadomości, uszkodzona zawiadomiła wczoraj policję o swej niedzielnej przygodzie.

Na podstawie jej opowiadania, w dwie godziny później przodownik policyi Jan Pędrak i posterunkowy Filip Krzemieniecki aresztowali na pl. Solńskich Piotra Kr., liczącego lat 42, handlarza starzyzny i Kazimierza Br., liczącego lat 21, mechanika, jako bohaterów niedzielnych przygód Rózi. Aresztowani do zarzuconej im winy wcale się nie przyznają i

na dowód swej niewinności powołują się, że są chorzy na chorobę weneryczną.

Z powodu spóźnionej pory wczoraj nie nastąpiła już konfrontacja aresztowanych z uszkodzoną.

## Aresztowanie szajki niebezpiecznych włamywaczy.

Lwów, 31 stycznia.

(h) Na stacji kolejowej w Przeworsku dnia 11 bm. „spotkali“ się niezwykle niebezpieczni włamywacze: Szymon Hirszprung, Michał Mielnicki i Michał Kozak i w krótkiej drodze postanowili do końca kufku „skoków“. W tym celu zamówili u kolejowego pomocnika ślusarskiego Andrzeja Szumildy 3 sztaby żelazne do włamania się i 7 wytrychów. Następnego dnia pojechali do Jarosławia i tam zapoznawszy się z Franciszką Mikoś i Maryją Rebet, zamówili u nich worki, prześcieradła, sznury itd., i kazali im czekać na siebie na dworcu. Mielnicki w międzyczasie kupił w mieście 2 flaszki octu do rozluźnienia cegieł oraz papier do pakowania, a Hirszprung kupił ręczną piłkę do drzewa, poczem dostali się do realności przy ul. Grunwaldzkiej 8, gdzie znajduje się sklep konfekcyjny Abrahama Ehrlicha. Wywierciwszy w murze otwór szerokości 50 cm., Hirszprung i Miel-

nicki wleźli do środka, podczas gdy Kozak został na straży. Złodzieje wyciągnęli ze sklepu towar wartości 1.700.000 mk. Następnie bandyci przyprowadzili kobiety z workami, sporządzili 5 pakunków i bocznymi ulicami udali się na dworzec, skąd odjechali do Przemyśla. Tutaj w sklepie Jana Burkacza sprzedali 4 worki skradzionych rzeczy za 54.000 mk., zaś piątym workiem się podzieliłi. Hirszprung przypadającą mu z podziału część sprzedał Burkaczowi za 12.000 mk., poczem wszyscy udali się do Maryi Bilkowskiej, gdzie do konali ostatecznego podziału pieniędzy i rzeczy.

W sześć dni później ci sami złodzieje dokonali włamania do sklepu Arona Amstera w Przemyślu i skradli mu towar wartości 300.000 mk.

Po dokonaniu tego włamania policja przemyska wpadła na trop włamywaczy i dokonała ich aresztowania wraz z ich współnikami.

## Z SALI SĄDOWEJ.

HULANKI UKR. W R. 1918.

Lwów, 31. stycznia.

Przed trybunałem sądu przysięgłych, rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciwko Andrzejewi Kozarowi, b. żand. ukr. z Hajcza ad Karów, oskarżonemu o rabunki i kradzieże, dokonane z bronią w rękę.

Dnia 15. grudnia 1918 oskarżony, zwolawczy 5 milicyantów (zasadzonych już), udał się z nimi do domu leśniczego Ludwika Dudzińskiego w Iwanówce ad Karów i tam pod po-

zorem przeprowadzenia rewizji, jakkolwiek do tego nie miał prawa, zażądał wydania broni. Na protest p. Dudzińskiego, który pokazał im legalne pozwolenie ukr. władzy na broń, napastnicy nie zważali, lecz zmierzwiwszy do niego z karabinów i krzyżąc: „wsich Lachiw musymo wyrizaty“, uderzyli go kolbą w pierś. Nie napotkawszy już więcej na opór ze strony napadniętego, napastnicy rozbiegli się po całym mieszkaniu, skąd zabrali, co im w rękę wpadło. Zrabowane rzeczy spakowali na wóz i odjechali.

Osk. do winy się nie przyznaje. Płanowany



się, że jako żandarm ukr. otrzymał rozkaz przeprowadzenia rewizji, co też uczynił, ale udziału w rabunku, który odbył się podczas jego nieobecności, nie brał. Jednakowoż zeznania dotychczas przesłuchanych świadków, potwierdzają akt oskarżenia.

Obok Kozara zasiadł na ławie oskarżonych Michał Czajka, który w grudniu 1918, z aronią w ręku dopuścił się rabunku u Zdzisława Obertyńskiego w Huczu, któremu zabrał 16 loszat wartości 128.000 koron. Osk. popełnił nadto szereg kradzieży. Osk. również winy się wyplera.

Wyrok zapadnie prawdopodobnie dziś. Rozprawie przewodniczy r. Dworzak,

oskarża prok. Landau, bronią adw. dr. Hankiewicz i dr. Dawydiak.

**KONDUKTORZY KOLEJOWI JAKO ZŁODZIEJE TYTONIU.**

Lwów, 31. stycznia.

Dnia 6. listopada 1921 Henryk Czupa i Edward Feitner nadali w Czortkowie pakę, w której obok rozmaitych wiktualów znajdowało się 24 kg. tytoniu wartości 50.000 marek. W drodze między Tarnopolem a Podzamczem dwaj st. konduktorzy Andrzej Gąsowski i Stanisław Łoziński odbili wieko ze skrzyni i skradli tytoń. We Lwowie podzielili się łupem, przyczem stwierdzono, że Gąsowski swoją

część, t. j. 12 kg. sprzedał jakiejś żydówce za 48.000 mk. Nie zdołano natomiast stwierdzić, co zrobił z tytoniem Łoziński. W dochodzeniach policyjnych do popełnienia kradzieży przyznał się tylko Gąsowski, a Łoziński, mimo iż Gąsowski do ócz mu powiedział, że był jego spółnikiem, wyparł się.

Wczoraj obaj stanęli przed sądem karnym i obaj zgodnie wyparli się swego czynu. Na wniosek obrony, celem zbadania stanu umysłowego Gąsowskiego, rozprawę odroczone.

Trybunałowi przewodniczył r. Meyer, oskarżał prok. Sobolewski, bronił adw. dr. Kibitz i dr. Holländer.

**WYJAŚNIENIA I PORADY**  
w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokoła 4

**OGŁOSZENIA**

**ODBIÓR DLA OGŁOSZEŃ**  
otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy. 1920

**Kobieta która zabiła!**  
konkursowa s. 104 w 6 akt. W gł. roli LUCY DORAINÉ, wyświatła **KINO „NOWOŚCI“.**

1800

**NAUKA I WYCHOWANIE**

Poszukuję panny do siedmioletniego chłopczyka z dokładną znajomością języka francuskiego i gry na fortepianie na do rych warunkach. Zgłoszenia do biura ogłoszeń B. i K., Kościuszki 2. 1907

**POSADY I PRACE**

**Buchalter** bankowy, zdolny bilans sta. Po. an., zostanie natychmiast przyjęty do nowej ulii w Tarnopelu. Zgłoszenia Lwów, Nowy Świat 18. N. p. na prawo od 3-431. 1915

**MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY**

Mieszkania różnych pokoi dla solidnych zamożnych lokatorów poszukują. Galicyjskie biuro, Kopernika 22, telefon 416. 1543

**KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA**

Terpentyna rosyjska z wywozem za granicę, adres: Dom górniczo-hanlowy Sambor. 1851

Kupię warstwy kilimezarskie 2 m. i 1 1/2 m. w dobrym stanie zdalne zrsz do użytku. R. wniez poszukuję zdolnej instruktorki do nauki kilimów. Zgłoszenia pod „Kilim“ do Admin. „Gaz. Por.“ 1835

Fort. pian Eßendorfera, zółty w b. dobrym stanie sprzedam. Oglądać można od 4-6 po poł. Lwów, Bielowskiego 1. II. p. 1904

Parcela okolo 300 sążni z budynkami gospodarczymi w okolicy Łyczakowa z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Marya Kulikowska, Lwów, Teatyńska 7. 1925

**Dla reklamy sprzedajemy**

za 1150 Mk. 3 termometry najlepszych gatunków, a mianowicie: 1 kapelowy, 1 ścienny i 1 okienny. LEON APPEL i Ska. zakłady optyczne Lwów, Lapienów 1. Ekspedycja pocztowa i kolej wa codziennie. 1897

**WILLA POD PARKIEM ŁYCHAKOWSKIM**

w znakomitem, zdrowym i spokojnym położeniu, tuż przy tramwaju elektrycznym i stacji kolejowej, ze znaczącym ogrodem i możnością rozbudowy, budynki i ogród w doskonałym stanie, z powodu wyjazdu okazujecie do sprzedania. Zgłoszenia bezwzględnie pod „Łyczakow“ przyjmują M. T. Krzysztofowicz Lwów, Sokoła 4. II. p.

**STRYCHNINE**

do trucia szkodników — za zezwoleniem władzy policyjnej I. instancji — poleca w każdej ilości **DROGUERYA** 4534

**Piotr Mikolasch i Ska Lwów.**

**GATER stojący** okazujecie sprzedaje „TOPAS“ Lwów, Kraszewskiego 19 a. 1738

Kucharki i garnuszki, elektryczne żelazka po 4700 Mp. poleca „LUMEN“, skład żarówek metalowych oszczędnościowych Lwów, pl. Maryacki 4. 1817

**Kompletne urządzenie mlyna** walcowego sprzedaje okazujecie „TOPAS“, Lwów, ulica Kraszewskiego 1. 19 a. 1685

**HERBATNIKI** w wielkim wyborze pół kg. 750 Mkp. poleca

**Cukiernia W. URBANIK** Lwów, ul. Sykstuska 33. 4523

**NA KARNAWALI** Suknie, bluzki, wykwiłtną bieliznę poleca majtaniej **Magazyń Konfekcyj damskiej i dziecięcej ZYGMUNT FLITTER** Lwów, plac Halicki 8. 1519

**Akcje „Gazolina“**

Spółki Akcyjnej (kalka, kilkanaście, ceną wyżej 50), zakupi firma „REKOR“ Natłowa Ska z o. r. odp. dawca Inż. Szczepanowski i Sp. — Oferty z podaniem ilości i ceny wyłącznie pisemne adresować: Biuro Lwów, ul. Dwernickiego 9, III. — Oferty nieuwzględać — nie pozostaną bez odpowiedzi. 1839

**HARMONIA** LWÓW, ROMANOWICZA 11 — skład muz. poleca awój bogato zaopatrzony 1920

**ŻYTA**

pszenicy, owsa, jęczmienia i kukurudzy oraz stana i ziemniaków dostarcza wagenowo „POLIMEX“, Polski Związek handlowy Lwów, pl. Maryacki 3. 1922 Adres telegr. „Polimex“ Lwów. Telef. nr. 293.

**ZGUBIONO — ZNALEZIONO**

**Zgubiono**

przy przystanku tramwajowym u zbiegu ulicy Dwernickiego i Sw. Zofii w niedzielę, około godziny 7 wieczorem torebkę damską, z kilkunastoma tysiącami Mk., legitymacją, kluczami, fotografiami, listami i drobiazgami. Zrzekając się pieniędzy upraszam znalazcę odesłać za adres Dzwernickiego 34, Graybner. 1908

**ROMANE**

Panowie! Kapelusze męskie przerabia starannie i mędnie jedyna w kraju fabryka kapeluszy Rudolfa Newelta, Lwów, Balonowa 3, składnica, pl. Maryacki 8. 1609

Wykwintne Panie masują twarz tylko w „Kosmeo“ Pierwszorządnym Zakładzie pod fachowem kierownictwem, Mikołaja 7. 1703

**Doświadczony gospodarz**

poszukuje dzierżawy obok Lwowa lub okolicy od 50 morgów do 150 morgów obszaru. Zgłoszenia do biura Sokołowski go i Ski Lwów, Jagiellońska 7, pod „H-Sz“ 1917

**Por. Jana Nagórko**

studenta z Petrogradu poszukują rodzice. Gdyby kto posiadał o nim jakiegokolwiek wiadomości, raczy zakomunikować: Ziemia Komżyńska poczta Stawiski w. Romany, Bolesław Nagórko. 4667

**Fryzury damskie** najmodniejsze, pielęgnowanie paznokci i masaż twarzy wykonują tylko pierwszorządne siły w zakładzie fryzjerskim Jana Stawiarza, Lwów, pl. Bernardyński 1. Osobny salon dla Pań. 4387

Przemysłowców, kupców itd. prosimy żądać bezpłatnie numerów okazowych

**„PRZEMYSŁU“**

Czasopisma dla spraw przem. techniki i handlu. Administracja: Kraków, św. Marka 8. 4593

**Zastępstwo**

na Lwów i okolice odda Administracja czasopisma przemysłowego. Poważni reflektanci zechcą się zgłosić pod „Wysoki dochód“ do Biura ogłoszeń „Anons“, Kraków, św. Marka 8. 4591

**ZAKŁAD DENTYSTYCZNY** Dr. E. RAPSA i M. RAPSA Lwów, ul. Sykstuska 14. 1375 otwarty od godz. 9-1 i 3-6. — Ceny umiarkowane.

**Dr. BRILL** specjalista w chor. skór. i wener. b. sekund. szpitala powsz., b. starszy ord. n. szpitala. WP. przyjmuje od 12-1 i 3-5, Pl. Akademicki 4, part 1650

Specyjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER**, Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 1320

Specyjalista chorób skórnych i wenerycznych 1343 **Dr. Schwarz** b. sekund. szpitala powsz. ul. Stowackiego 4. naprzeciw głównej poczty

Specyjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. N. GOLDSTEIN** były elew Kliniki wiedeńskiej i berlińskiej powrócił, ord. dla kobiet od 10-12, dla mężczyzn od 2-5, w niedziele i święta od 9-12. 1269 Ulica Kraszewskiego liczba 3.



